

WE SRODĘ DNIA 3. SIEPNIA 1803.

Z Wiednia d. 27. Lipca.

Towarzystwo, które założyło przed kilkoma laty przy Hietzing niedaleko Wiednia fabrykę bleiweisu i kredy, zaszczycone zostały od J. C. K. M. pod d. 23 Czerwca r. b. fabrycznym przywilejem.

W Pradze w celu ułatwienia sposobów do rozszerzenia wiadomości, otworzona została przy C. K. bibliotece na d. 13 Lipca nowa sala czytania. Biblioteka ta obfituje w różnego rodzaju i w różnych językach książki.

Z Rzymu d. 13. Lipca.

Rzecz względem zabranego okrętu przez korsarza francuzkiego w naszym porcie Anzo, zakończyła się z pociechą dla nas. Minister francuzki zganił postępki korsarza i rozkazał powrocie zdobyć. Wyłynął on już z nią był z portu nim ten rozkaz nadszedł, ale morską burza przymusiła go do powrotu; komendant papieżki oddał mu natychmiast rozkaz, aby zabrany okręt gwałcąc uznaną neutralność papieżkiego kraju oddał, grożąc mu w przypadku odmowienia daniem do niego ognia. Korsarz nstuchał rozkazu, i nasza neutralność, która przez to była nadwerżoną, ustalona została. Zabrany okręt nie był z re-

szta angielski, tylko neapolitański płynący pod banderą angielską.

Z Salzburga d. 11. Lipca.

Wczoraj rano baron Crumpipen kazał tu imieniem naszego monarchy ogłosić odezwę w której oznajmiono jego wiernym poddanym, że Xżę Jmc następujące tytuły, przyznane mu przez Cesarza i Rzeszę przybrał: — *Ferdynand z łaski Bożej Królewicz Węgierski i Czeski, Arcy Xżę Austrii, Xżę Salzburski, Eichstadt, Pasawy i Berchtoldsgaden &c. Elektor S. Państwa Rzymskiego.* O godzinie 9 zrana odprawione zostało z tego powodu przez biskupa Chiemse uroczyste nabożeństwo z *Te Deum* przy odgłosie dzwonów i armat, i obecności barona Crumpipen, dworu, publicznych władz, magistratu &c. Woyska i mieszczanie asystowali tej uroczystości w paradzie.

Jedno publiczne pismo podaje następujące statystyczne wiadomości o rozciągłości, ludności i dochodach nowo utworzonych elektorstw: — Elektorstwo Salzburskie ma 210 mil kwadratowych, 304,000 mieszkańców, i 1 mill. 170,000 ryń. dochodu; Wirtemberskie 190 mil kwadratowych, 700,000 mieszkańców, i 2 mill. 600,000 ryń. dochodu; Heskie 166 mil

kwadratowych, 470,000 mieszkańców, i 1 mill. 800,000 ryń. dochodu; Badeńskie 130 mil kwadratowych, 400,000 mieszkańców, i 2 mill. ryń. dochodu; Xstwo Meklemburskie, które ma być wyniesione na elektorstwo, 240 mil kwadratowych, 300,000 mieszkańców, i 1 mill. 250,000 ryń. dochodu.

Z Medyolanu d. 9. Lipca.

Przybył tu Ob. Salicetti minister francuzki przy Rzpłtey liguryyskiej. — D. 6 Wy-szedł z Genui batalion liguryyskiego woyska dla złączenia się z armią obserwacyną w Neapolitańskim. Lubo już nie ma wątpliwo-ści o wnięściu tey armii do rzeczzonego kró-lestwa, zdaie się jednak, że spoczątku dozna-wało niejakich trudności iak oto widadź z wypisu z listu z Rzymu pod d. 25 Czer-wca:

"Minister francuzki, w Neapolu Ob. Al-quier, odesłał część swego orszaku do Rzy-mu po nastąpionych żywych sporach między nim i ministeryum neapolitańskim z powodu wnięścia woysk francuzkich do tego króle-stwa. Uważano także, iż Xzę de Rocca Ro-mana, który wiele należał do zaszczytów zda-rzeń w ostatnich latach w królestwie Neapoli-tańskim, i od niejakiego czasu bawił w Rzy-mie, nagle wezwany został do Neapolu. Kar-dynał Ruffo niemniej sławny z swoich czy-nów, jeszcze bawi w Rzymie, i zdaie się, iż odmieniły się potem rzeczy. Król wystął deputowanych do prowincyi Abruzzo dla przyjęcia armii francuzkiej, której część już się znajdowała na gruncie neapolitańskim. Przytomność kommisarzy nie wstrzymała wca-le iedney wioski, iż za wkroczeniem Francu-zów na gwałt zadzwoniła; lecz sprawcy przy-placili drogę tę śmiałość.,

Listy z Rzymu pod d. 2 t. m. donoszą o przybyciu kardynała arcybiskupa Fesch do tey stolicy. Też same listy czynią wzmiankę

o zaszczytnej bitwie między eskadrą algierską, i fregatą angielską. Ostatnia przymuszona zosta-ła schronić się do Malty; Anglicy wystali na-tychmiast znaczne siły za Barbareskami, któ-rych dognali i w części pobili.

Rząd Rzpłtey lukańskiej, gdy się do-wiedział o wybuchu wojny między Fran-cyą i W. Brytanią, nakazał, aby żaden Ang-lik, ani żadne towary i własności tego na-rodu wczasie trwania tey wojny, na gruncie Rzpłtey cierpianemi nie były.

Dowiadujemy się z Messiny, że kawaler Busfly, który był od wielkiego Mistrza do Malty postany, na obcięcie tey wyspy w po-siadłość, i urządzenie iey przybył tam dnia 19 Czerwca, opuściwszy d. 14 Maltę. — Mi-nister francuzki, jenerał Vial, opuścił także wyspę z całą familią na Ragusańskim statku.

Konsyliarz i kommissarz Cesarski, baron Moll, oddał naszemu wiceprezydentowi imie-niem swego monarchy list pełen oświadczeń i zapewnień życzliwości i przyjaźni ku naszej Rzpłtey i iey rządowi.

Z Kolonii d. 11. Lipca.

Rada ogólna departamentu de la Roer zwołana nadzwyczajnie uchwaliła na d. 5 t. m. 400,000 fr. na budowanie płaskich stat-ków trojakię wielkości. Wyraziła oraz swo-ie życzenie, aby każdy statek nosił nazwisko rzeki, lub miasta departamentu, a nadewszy-łtko, aby ieden był nazwany Kloster Kamp, od miejsca, gdzie Anglicy pokonani byli mężstwem d'Assas, tak poważanego w Fran-cyi; drugi Mechin, w zakład przywiązania naszego departamentu do własnego prefekta. Ta flotyła będzie budowana w departamen-cie w Kolonii, Essenbergu, Rheinbergu, i nad brzegami Meusy. — Rada przy rozeyściu wyznaczyła trzech członków Ob. u Salm-dika, Vonderleyena i Walbolta de Borńheim, którzy mają się udać do Bruxelli, w celu pro-

szenia pierwszego konsula, aby uiszczyć nadzieję oglądania go w tych okolicach, i aby po nowili zapewnienia uczuciów, któremi każdy obywatel w teraźniejszych okolicznościach dla swej nowej oyczyzny jest przejęty.

Od Menu d. 16. Lipca.

Podług listów z Francyi wydane już tam zostały rozkazy do zgromadzenia 200,000 wojska przeciw Anglii. Pierwszy konsul będzie sam naczelnym generałem tej armii, a głową sztabu jest generał dywizyjny Donzelot i współtowarzysz Bonapartego w wyprawie egipskiej mianowany. Wielką główną kwatera tej armii będzie w Campiegne. Łanuchem będzie ona się ciągnąć od Elby aż do Rochelli i Rochefortu, i będzie na 4 korpusa podzielona, z których każdy będzie składał armią. Jeden radca stanu i jeden generał lieutenant mają pod rozkazami Bonapartego każdem z takowych korpusów dowodzić.

Elektor bawarski zakazał emigracyi z wszystkich swoich państw.

W całych Niemczech cieszą się tak obfitem urodzajem, takiego od wielu lat nie pamiętają.

Z Paryża d. 15. Lipca.

Wczorajszy Monitor zawiera w sobie następujące wiadomości z Londynu pod d. 8 Lipca:

" Przybyły goniec w wieczor we środę, przywiósł ważną wiadomość, że komunikacja Anglii z Hamburgiem wkrótce znowu przywróconą będzie. Wyznać należy, że z niecierpliwością i z wielką pewnością spodziewamy się, że przecież ten duch napaści i górowania, co w rządzie francuzkim podnosić się zdaie, co wszystkiemu w Europie zagraża, co tylko na rabunki i tyraniją Francuzów jeszcze dotąd wystawionym nie było, ostatecznie na koniec przytłumionym zostanie. Spodziewamy się, że Imperator Rosyjski na zagarnienie hanowerskich krajów, na to tak jawne naru-

szenie Rzeszy niemieckiej, z obojętnością oglądać nie będzie. *Uwaga Monitora.* Niemiecka Rzesza już wyrzekła, że nie kto inny jak Anglicy jej neutralność zgwałcili. Szanujecie zakon maltański należący do Rzeszy, a będziecie mieć prawo dopomnienia się, aby Elektorstwo hanowerskie nienaruszonym było.

" W listach z północnych Niemiec donoszą, iż generał Mortier zezwolił na przywrócenie listownej komunikacji Anglii przez Bremę i Hamburg; z tem wszystkim wnosić należy, że jeżeli na to Mortier zezwolił, to oblaskadzie Elby jeszcze wiedzieć nie musiał. *Uwaga Monitora.* Mortier po to jedynie do Hanoweru wkroczył, aby wam zatamować handel."

Uroczystość 14 Lipca była tu wczoraj obchodzona według przepisu. Pałac i ogród Tuillery i rynek rewolucyjny, były pięknie iluminowane, ale wkrótce wiatr lampy pogasił, i wielu dla słoty w domach zostało.

W naszych stronach już zaczęły się żniwa.

W Monzoa przez nagłe wezbranie Laufbachu, wiele bardzo fabryk jest wniwecz obroconych, a szkody do 600,000 fr. rachując: dwoje ludzi z tej okazji utraciło życie.

Dowiedziawszy się policya, że około 50 filutów zmowiło się puścić do Bruxelli, aby tam użyc swego przemysłu pod bytność pierwszego konsula, dla zapobieżenia temu potrzebne przeciwzięcia środki.

W Spa cieszą się także nadzieją oglądania pierwszego konsula.

Z Bordeaux pisma publiczne zawierają, co następuje: " U nas tu interesa handlowe bardzo teraz ograniczone. Zaszły rozmaite bankructwa i inne, o które się lękają, tak daleko zniszczyły, kredyt publiczny, że wszystkie interesa tylko gotowem i pieniędzmi się od-

bywaia. Pieniądz nie jest rzadki, ale go wstrzymuia.

Ponieważ wyiazd pierwszego konsula na długo się zanosi, więc hanowerscy deputowani oczekuią pozwolenia, aby za nim udać się mogli.

Niektóre członki ciała dyplomatycznego czynią przygotowania, udać się do Bruxelli za pierwszym konsulem.

Ob. Rochon wynalazca perspektywy z krzysztalu, podwaiiający każdy obiekt, uczynił teraz doświadczenia, mogące być arcy pożytecznie użyte na morzu, oraz w wojnie lądowej i morskiej. Doświadczenia te powtorzone były d. 1 Czerwca w St. Clud. Pierwszy konsul zachęcający wynalazki, które cenić umie iako członek szkoły fizycznej i matematycznej instytutu, był na tych doświadczeniach i rozkazał kilka takich szkół sporządzić, które i w astronomii wielkim być mogą pożytkiem,

Wczoray, podług świadectwa Ob. Burards, były czynione doświadczenia na amfiteatrze szkoły lekarskiej, z iednym Hiszpanem lat 23 mającym i będącym bez czucia żadnego w ciele choć delikatnym. Ręce trzymał w oliwie wrzącej, żelazo rozpalone nie piekło go. Przez kilka minut przykładano mu na język rozżarzone żelazo, a przez kwadrans trzymano gorejącą świecę na udach i nogach, bez okazania z jego strony najmniejszego czucia. W ustach trzymał długo *acidum muriaticum*, *nitricum* & *sulphuricum*. *Acidum nitricum*, nie zostawiło znaku żadnego na języku, na rękę żółtą tylko sprawiło plamę i to bez wypalenia. W Toledzie, siedział przez 10 minut w piecu do pieczenia chleba, w którym było 70 stopni gorąca!!!!

Z Bruxelli d. 17. Lipca.

Pierwszy konsul z Flisyngi powrócił, i d. 14 w Gandawie stanął, a jutro z rana, iak mówią, uda się do Autwerpii. Na naprawę

sluzow niedaleko Ostendy, wyzaczył 200,000 frankow. Znaydując się w Nieuport, gdy wice prefekt z Furnes głos zabrał do niego, w którym okazywał poświęcenie się i uszanowanie całego okręgu dla niego, te mu słow kilka odpowiedział Bonaparte: " To, co mi mówisz, uznaię za prawdę, bo Belgowie kłamstwa nie znaią. ,,

Gdy Bonaparte był w Flisyndze, okazał nad tym swoje podziwienie, że tameczny dom admiralicyi tak próżny, że nawet i fregata, co od 3 lat na warsztacie leży ieszcze nie skończona. Gdy Bonaparte z Flisyngi do Breskens powracał, znajdowało się w tamtej stronie mnóstwo wojennych angielskich okrętow. Jenerał Wiktor, który pierwszemu konsulowi na flemińskie towarzyszył pobrzeża, spieszo do Flisyngi powrócił, i wszystkim woyskom pod bronią stanąć kazał, spodziewaiąc się lądowania Anglików.

Z Hildesheim d. 11. Maia.

Na dniu wczorayszym wyznaczonym do złożenia hołdu, wielka liczba cudzoziemcow ziechała tu dla widzenia uroczystości, która się z wielką odprawiła wspaniałością. W Imieniu N. Krola Prusk: zostali wyniesieni na godność hrabiow, PP. Brabeck, Buchholz i Oberg, a wielu obywateli tutejszych zostało ślachtą. Wieczorem całe miasto było oświecone. Przezroczyfte malowania i napisy, okazywały radość mieszkańców z połączenia ich z monarchią pruską, zawierały pochwały N. Krola i N. Krolewey, tudzież życzenia pomysłności kraiu. Minister stanu hrabia de Schulenburg, przypatrywał się illuminacyi konno w asystencyi wielu osob. Przyjemne uczucie panowało wszędzie, i niczem nie było przerwane. Naysłowniejsza pogoda sprzyiała obchodowi uroczystemu dnia tego, który z miłem wspomnieniem wszyscy mieszkańcy Xięstwa błogostawić będą.

Z Hagi d. 19. Lipca.

Na rozkaz francuzkiego rządu, został tu podług tutejszey dzisiejszey gazety, francuzki szef szwadronu, Donnadreu, należący do oddziału przeznaczonego do Luizyany, nagie aresztowanym. Zadają mu, że do spisku uknowanego na życie pierwszego konsula należy. Poprowadzonym został przez iednego officyera i 4 żandarmow umyślnie tu na to posłanych, wiednym poieździe do Bruxelli.

Francuzki ambasador Ob. Semonville i generał Wiktor, wyiechali z tąd do Bruxelli, a nasz bywszy w Sztuttgardzie minister van Dedemtot de Gelder z tamtąd tu powrocił.

Z Amsterdamu d. 19. Lipca.

Basza Trypolitański miał podług niektórych doniesień, które jednakowo urzędowego potwierdzenia potrzebią naszej Rzepltey wojnę wypowiedzieć. Anglicy usiłowali także po różnych miejscach naszych nadbrzeżów, statki do łapania muszlow wyszłe, zabierać, ale im się nie udało.

Kontra admirał Garvaise jest mianowany kommandantem naszego liniowego okrętu przywróciciel.

Dla naszych zbiegłych maytkow wydany jest pardon.

Ponieważ Texel aż dotąd od nieprzyjaciela nie jest blokowany, więc dotychczas bardzo wiele tam statków przybywa.

Przed Tulonem krąży teraz angielska eskadra z 10 okrętów złożona. Handel południowej Francyi bardzo wiele cierpi od tej eskadry.

Z Londynu d. 12. Lipca.

Goniec rossiyski przybył tu zeszłej niedzieli, i lordowi Hawkesbury i hrabi Woronzowi przywiozł depesze. Przybył z Petersburga przez Paryż. Nadestane przez niego depesze natychmiast były ministrowi oddane i umyślnego zaraz wyprawiono do Wind-

soru. Rzeczą jest pewną, że Rossiya wszystkich sposobow używa, aby pokoy ile możności przywrócić; czas pokaże, czy te jego usiłowania będą skuteczne. Przybyły tu goniec rossiyski jest to sekretarz Rosfiyskiej ambassady w Paryżu, który z tamtąd był także iako goniec do Petersburga posłany.

Jedna eskadra, która z 2ch 74 armatnych okrętow, Monarchy i Obrony i z iedney fregaty Syreny składa się, wyszła przeszłej niedzieli z Nore na morze Baltyckie i to ieszcze tak nagle że ludzie i czasu nie mieli żołą z sobą zabrać.

W opactwie Westminster straszliwy w sobotę pożar wybuchnął, a to iak powiadaia przez niedbalstwo zatrudnionych tam robotników, którzy ołów topiąc ogień zapuścili. To szczęście, że ogień w kradł się tylko w belki i w wiązania na wieży, która paląc się około 3 godzin z straszliwym się hukiem zapadła. Spadaiące iednak palące się belki, były przez sztucznie sprowadzoną wodę w krotce zalane, tak dalece że właściwy kościół opactwa miejsce składu wielu pamiątek ocalał zupełnie. Szkodę podaią do 7000 f. szt.

Podczas gaszenia tego ognia, szczególniej się zasłużyli Xżę Jork, Xżę William Gloucestru i wiele parlamentowych osób, osobliwie P. Windham, tudzież uczniowie Westminsterkiej szkoły i Gwardyacy.

W dworskiej Gazecie pod dniem 9 Lipca donoszą, że nasza fregata Apollo, francuzkiego Bryga le Dart o 4 armatach i 45 ludziach przeznaczonego do Oryentu schwytala. Znaydowali się na nim (podług listow prywatnych) siostrzeniec i siostrzenica pierwszego konsula Pan i Panna St. Rose Tachie de la Payerie, którzy iuż w Portsmouth na ląd wysiedli.

Wszyscy w Londynie zdadni do broni będą powiększey części w broń opatrzeni. Jak tylko lord Hobart do lorda prezydenta list

przystąpił, aby wezwać obywatelów Londynu, iżby się uzbrojone formowali hufce na obronę stolicy, tak zaraz wczoraj aldermanowie złożyli nadzwyczajne posiedzenie, na którym jednomyślnie postanowiono, aby w niniejszym kryzysie, "gdzie idzie o wolność albo niewolę, o niepodległość albo zniszczenie, wszystkich wezwać współ-obywatelów, aby na obronę stolicy w przypadku potrzeby łącznie stawali i w każdym innym angielskim mieście przykład poświęcenia się dla ojczyzny dali, które cały kraj za naszego drogiego Monarchę i za utrzymanie naszej chwalebnej konstytucji ożywia. Wszystkie zatem nasze cechy i kongregacje postanowiły zbrojne kompanie wszystkich klas ludzi od 18 do lat 45 wystawić i takowe do broni sposobić.

Ten przykład uzbrojenia Londynu będzie i od innych miast królestwa naśladowanym. Postawimy tedy, mówią tutejsze pisma, naprzeciw nieprzyjacielowi jeżeliby miał wylądowanie przedsiębrać, wał żelazny, za nasze mi drewniane wałami. Cała W. Brytania i Irlandya stanie pod bronią.

Dworska gazeta sobotnia zawiada w sobie list P. Paget kapitana fregaty Endymion, w którym on o zabranii wracającej z St. Domingo francuskiej korwety, la Bachante o 18 dwunasto funtowych armatach i 200 ludziach przed Brestem urzędownie donosi. Taż gazeta ogłasza odezwę, przez którą przyznanie i rozdzielenie wszystkich przez marytków J. K. Mei uczynionych zdobyczy, które do poddanych francuskiej i bawarskiej Rzepltych należą, już wyraźnie jest nakazane. Dziś już 16 francuskich okrętów sąd admiralicyi uznać za ważną zdobycz.

Książę Jorku wydał przez okólnik rozmaite instrukcje dla armii w przypadku wylądowania. Najszczególniej zaś zaleca, aby oddzielnie użyć kompanii lekkich wojsk dla

nakania i dużenia nieprzyjaciela, a któreby przy znajomości położenia miejsc i języka, nieskończone trudności nieprzyjacielowi zadawać mogły. Oprócz tego generałowie-leiminci i kommandanci rozmaitych milicji dystryktowych już się porozumieili w przypadku wtargnienia względem przedsięwzięć mających się środków.

Gazety Nowojorskie dochodzące aż do d. 4 Maja zawierają w sobie niektóre wiadomości względem warunków ustąpienia Luizjany. Rząd amerykański ma na mocy tychże warunków wszystkie pretensje obywatelów amerykańskich za nieprawe konfiskacje, w czasie ostatniej wojny, zaspokoić, a oprócz tego 3 mill. dolarów Francji zapłacić. W tychże amerykańskich gazetach czytamy pogłoskę o powstaniu Murzynów w południowej stronie złączonych stanów. Z Waszyngtonu zaś w północnej Karolinie następującą przywołają wiadomość: "Murzyni zbuntowali się zeszłego wieczora w tutejszym mieście i poczynili wiele zbrodni; myślny się ucieczką ratować musieli."

Okręt francuski wschodnio-indyjski, który od londyńskiego korsarza w Bantry-Bay został schwytanym, zowie się Joh Bull, a był powiększej części przez dom handlowy le Mesurier wystawiony. Wartość tej zdobyczy do 100,000 f. szt. szacują.

Admirał Cornwalis przeznaczył wojenne okręty, Malta, Canopus, Scepter i Conqueror, na wzmocnienie floty na śródziemnym morzu. — Sir Edward Pelew krąży z wojennymi okrętami Tonant, Spartiat i Mars przed Rochellą. Nasza flota na kanale nie rachując dopiero wspomnianych okrętów wynosi 16 liniowych okrętów. — Sześć wschodnio-indyjskich kupieckich okrętów z bogatym ładunkiem weszło do naszych portów. P. Henryk Wellesley przybył na jednym z tych okrętów z wschodnich Indyi.

Dzisiejsza dworska gazeta zawiera bardzo wielką listę oficerów, którzy na połowę żołdu są umieszczeni, albo w armii wyżey są posunięci.

Do Plimut 10 okrętów przyprowadzono. a między innemi Ilat z wyspy S. Tomasza do Bremy idący. Oprócz tego do rozmaitych portów 9 okrętów złapanych nadeszło. Doniesienia Loyds kawiarni wzmiankują o zabraniu 4 angielskich statków przez francuzkich korsarzów, z których iednakowoż 2 przez nasze krążące okręty, znowu są uratowane. 3 także hiszpańskie okręty z Nowego Orleanu są do Plimutu przystane.

Rząd nasz rozmaite przewozowe statki zatrzymał, i iak mówią bardzo ważną jest wyprawą zajęty,

Pisma nasze mówią, iż rząd angielski, żądał w Konstantynopolu pozwolenia, zajęcia Alexandryi i Suez, w przypadku gdyby rząd francuzki, którykolwiek port Neapolitański lub Sycylijski miał zająć i ze jenerał Brune rozmaitych francuzkich inżynierów na odsiecz mieysce wspomnianych postać.

Dziesięć liniowych regimentów nie zwłocznie z odwodowej armii zaciągniętych będzie. Co moment się spodziewamy rozkazów łapania okrętów hiszpańskich.

Kapitan Borrow, członek niższej izby, jest aresztowany, i to za kryminalny występki; jest bowiem o przeniewiezenie się w królewskich dobrach oskarżony i winnym znaleziony.

P. Murray amerykański konsul w Glasgowie doniósł urzędownie swoim ziomkom o blokadzie Elby.

Francuzki jenerał kapitan na Martynice Willaret Joyeuse jest odwołanym i z Hieronimem Bonaparte do Francyi powraca. Przeciww francuzkiemu jenerałowi kapitanowi na Gwadelupie kontra admirałowi Lacroffe, miało

wiele osób, iak pisma tuteysze mówią, spiasek zrobić, a jenerał Menard do Francyi miał bydyż odesłany.

Podług naszej dzisiejszey dworskiey gazety francuzki okręt la Providence został nie daleko Brestu zabrany; był on naładowany ciężkimi armatami od 18 do 36 funtów i z Ludwisarni z Nantu płynął do Brestu.

Francuzkie okręty w St. Domingo już są od naszych wojennych okrętów blokowane.

Rozmaite wiadomości.

Kotzebue opisując w swoiey gazecie (Freymüthige) Poznań w dniach S. Jańskich r. b. wyraża:

"Poznań w dniach tych osobliwszy sprawuje widok. Wielka część miasta leżała opuszczonea i w gruzach, ale w pozostałej części wszystko było w naywiększym poruszeniu. Ulice zaciasne prawie były dla tłumu ludzi; widziano mnóstwo karet, koni, mondurow wszelkiego rodzaju, ślicznych kobiet naymodniey ubranych. — Z iedney strony panowała cichosc głęboka i spustoszenie, z drugiey czynność, dobre mienie i bogactwa. Słachta całej prowincyi, zbiera się na S. Jan według dawnego zwyczaju na kontrakty w tym mieście. Ciekawosc także wiele osob sprowadza. Obiady, koncerty, wieczerze i bale, dawane są codziennie przez lubiących ucztę i rozrywki mieszkańców. Naywiększe iednak mają upodobanie w teatrze. Tego roku same prawie tylko grano tłumaczenia z ięzyka naszego, iako to: *Przerwaną ofiarę, Flet czarnoxięzki, Klare, Don Ranudo &c.* — Między aktorami wielu ma talenta; krytycy nasi mieliby wprawdzie wiele do zganienia, ale krajowcy kontentują się tym co posiadają; otwarci i tkliwi, przyymują wrażenia z nadzwyczajną żywością i kosztują słodczy, nie zaciekaąc się zażyty w rozbiór rzeczy. — Dni te wesołosci w

Poznaniu, trwają krótko, zakończywszy interesu wszyscy do swych domów wracają. Miasto zapewne, tak jak Fenix, piękniejszym wzniesie się z popiołów i Monarcha wyznaczył na to sumę, wynoszącą blisko 800,000 talarów. „

Na czem zależy doskonałość człowieka?

Możnaby odpowiedzieć na to pytanie, iż nie ma człowieka doskonałego; lecz tu rozumie się człowiek ile możności doskonały. Ilekta myśl wystawia umysłowi przymiotów! Najpierwszym jest pocziwe serce, za tym idzie rzetelność i miłość sobie podobnych, co jest skutkiem edukacyi.

Po sercu pocziwem następuje umysł polerowny. On sam czyni człowieka prawdziwie towarzyskim, i jest także darem dobrej edukacyi.

Po umyśle polerownym, położony zdrowy rozsądek, nieiało mniej potrzebny, ale iało rzadszy pomiędzy ludźmi. Dowiedzione jest dosyć powszechnie, że rozsądek nie zaw sze towarzyszy rozumowi. Może, że żywość temperamentu w ostatnim, a zimność w pierwszym jest tego przyczyną. Dla tego człowiek łączący to oboie, może być zapewnionym o powszechnym szacunku. Czasem postrzegamy rozsądek, a nawet często w osobach żadney niemających nauki. Lecz iakiż nabiera mocy, iakiey stałości w osobach, które do tego drogiego daru natury, łączą staranną edukacją!

Wystawny sobie dołączony do tych pierwszych przymiotów roztropność i porządek myśli, a będziemy mieli, jeżeli się nie mylę, wyobrazenie, ile być może doskonałego moralnie człowieka.

Co się tyczy doskonałości fizycznej, ta zależy zupełnie, wyiawszy to, co do samey natury należy, od dobrej edukacyi; a zatem wypada, że edukacya jest prawdziwym źródłem doskonałości człowieka.

Moralność Malabarow.

Dzieci źle edukowane są trucizną.

Kłamstwo zagradza szczęściu.

Bądź grzecznym względem niższych.

Każdy ma swą słabość.

Jakkolwiek uczonym jesteś, nie wynos

się z tego.

Mądrość więcej warta niżeli złoto.

Głos potwarcy jest ogniem, który wiatr podnieca.

Gra i duma płodzą boleść.

W niczem niepowiedzie się bezbożnemu.

Lepiej orać, a niżeli żywić się z kłamstwa.

Kiedy serce czyste, nie trzeba się obawiać zdrady.

Kto nie chce zapłacić lekarzowi, nie będzie uzdrowiony.

Po owocach poznaiemy cnotę.

Strzeż się zarówno kłamstwa, zaboystwa i łupieztwa.

Mędrcy nie przedsiębiorą z namiętności.

Słodycz jest najpiękniejszą ozdobą kobiet.

Jeżeli dobrze czynisz, czyń z dobrego serca.

Pracować dla nabycia wieczney szczęśliwości, jest nuyżyteczniejszym zatrudnieniem.

Poki żyjesz chwal Boga.

Jeżeli ci kto dobrze uczyni, nie myśl że ci zawsze obowiązany jest czynić. Użyj raczej daru na twój użytek.

Uczynione usługi człowiekowi cnotliwemu, są podobne do liter wyrytych na marmórze; lecz uczynione człowiekowi bez obyczaiow są podobne do liter na piasku nakreślonych.

Naga (wąż z dzwonkiem) zna swój własny iad, dla tego się kryje i unika widoku, gdy przeciwnie wąż prosty nikogo się nie boi. Tak nierownie człowiek złego sumienia z naywiększą boiaźnią ukrywa swe sprawy; lecz człowiek nie mający sobie nic do wyrzucenia, pokazuje się z wypogodzoną twarzą.

GAZETY KRAKOWSKIE

WE ŚRODĘ DNIA 3. SIERPNIA 1803.

O Charakterze przyjemnym w posiedzeniu, i o potrzebie stosowania się do kompanii.

Cum tristibus severè, cum remissis jucundè, cum Senibus graviter, cum Juventute comiter vivere.
CICERO.

Był to mój z osobami smutnemi, wesóły z wesółemi, poważny z starcami, a zabawny z młodzieżą.

Zdanie Cycerona, które przytoczyłem dopiero, małuje zły charakter; lecz ja nie wybrałem z niego tylko to, co jest z sprawiedliwością i z honorem zgodne. Cycero wystawia tu Katylinę i przydać do jego rysów, że był dumny ze złem, a lubieżnym z rozpustnikami. Ja nie zastanowię się wcale nad temi dwiema ostatnimi cechami, ponieważ mam tylko na celu wystawienie owej uczciwej grzeczności, która czyni człowieka miłym w posiedzeniu, nie zaś człowieka intrygantą i pełnego ambitnych zamiarów. Ta gębkość umysłu, która stosuje się do humoru innych, nie może być przyjemną, jeżeli nie jest naturalną; jeżeli ją przybieramy dla dyktengowania się, jest rzeczą wcale niepotrzebną i najmniej przyzwoitszą. Przybierać na się rolę nadnaturalną, w tym jedynie celu, aby ściągnąć na siebie pochwały tych, którzy się na tem nie umiają poznać, jest to zamiar na największą zasługę pogardę. Aby się nie stać celem szyderstwa innych, lub nieprzerywać ich zabawy, potrzeba się zarówno z nimi bawić. Nie masz zapewne nic smutniejszego, iak widzieć wie-

lu ludzi, którzy powinni w samotności zostać, szukających kompanii. Ludzie najmniej myślący są do tego najwięcej skłonni, luboby lepiej uczynili, gdyby się sami nudzili, a biżeli innych. Nie mówi się tu, aby nie wynurzyć swego serca przed przyjacielem w razach utrapienia lub smutku; ale powiadam tylko, iż potrzeba stosować się do kompanii, inaczej lepiej ich unikać. Bez wątpienia umięć żyć z wszystkimi humorami, jest znakiem szczęśliwego temperamentu; to okazuje skłonność umysłu do przyjęcia tego wszystkiego, co się innym podobac może, i nie uprzedzonego o swoim własnym zdaniu.

Z tego powodu poważam charakter mego przyjaciela Acato. Widzieć go można po kompaniach, i na obiadach u medrców, trzpiotów, osob poważnych, żartownisiów i dowcipnych umysłów. Lubo nie ma nic w sobie szczególniej przyjemnego; posiada jednak zdrowy rozsądek, dobre serce i uprzejmość, tak, iż każdy może przy nim okazać swój talent, i chociaż nie zagaia rozmowy, wszędzie jednak, gdzie raz się pokaże, jest drugi raz dobrze widziany. Można nawet powiedzieć, iż człowiek posiadający dowcip i wiadomości, stanie się wielu przykrym, jeżeli nie ma przymiotów Akastego. Ludzie dowcipni podchlebiają sobie przez to samo, że mało dowcip, byż przyjemni; lecz kompania ich hywa dla tego najmniej przyzwoitszą: szydzą z nieprzytomnych lub żartują z obecnych w sposób obraźliwym, nie pomniąc na to, że ucina nie lub żart z człowieka aż do niecierpliwości, nie tylko jego, ale i innych obraża.

Najlepszy sposób stania się przyjemnym osobom, z którymi się znajdujemy, jest stosować się do ich kompanii, i raczej należeć do ich rozmowy, niżeli ją samemu zagaiać. Podobny człowiek nie jest w prawdzie, iak nazwają pospolicie przyjemnym w kompanii; lecz zato jest w istocie takim: wszystko co mówi lub czyni ma coś powabnego, i więcej mu serc zyskuje, niżeli naysłodziejniejsze uciniki lub rozśmieszające żarty. Wiek podobnego człowieka, chociażby jeszcze nie był podeszły, ma coś pociągającego i iedna mu uszanowanie. Napuszałość młodzieży, jeżeli nie pochodzi z zuchwałości, zasługuje także na przebaczenie. Człowiek, którego natura uposażyła darem przyjemności dla drugich, oddaie każdemu sprawiedliwość, zmniejsza błędy, a chwali dobre uczynki; zdnie się odbierać od innych prawo, a nikomu go sam nie nadaie.

Coż myśleć o tych, którzy bez żadnego względu o czem mowa była w kompanii, przychodzą niby postaćcy i prawią bez końca, co widzieli i słyszeli? Tym nawet z którymi by najpoufalej żył, nie może być taki człowiek miłym, który niby z nieba spada, wszystkich swoiemi przypadkami zatrudnia, nie pozwalając nikomu ust otwierać, albo ślada przykim, który poważną prowadzi rozmowę, i zaczyna mu gadać co to za piękna dziewczena, od której on właśnie przychodzi!

Cycero powiada w swych dziełach, iż wszystkiego można się nauczyć, prócz zartobliwego humoru, który tylko sama natura daje, i żadney nie podlega sztuce. Toż samo

możnaby powiedzieć o charakterze, o którym mówię: można wszystkich potrzebnych w życiu grzeczności nabydź; lecz powszechnie bydź lubionym, jest darem natury. Wszystkie w tej mierze reguły, tak się mają, iak reguły względem poezyi: przeskadzaia bydź złym poetom, ale nigdy dobrego nie tworzą.

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 2. Sierpnia 1803.

Korzec Pszenicy	- - - -	zł. pol. 23 do 35.
— Żyta	- - - -	24 — 27.
— Jęczmienia	- - - -	17 — 19½.
— Owsa	- - - -	11 — 13.
— Grochu	- - - -	21 — 24.
— Kalfziaglaney	- - - -	33 — 44.

W Wiedniu d. 23. Lipca.

Meca wynosząca 16 naszych garcy:

— Pszenicy	- - - -	zł. pol. 21 do 23.
— Żyta	- - - -	20 — 22.
— Jęczmienia	- - - -	12 — 16.
— Owsa	- - - -	13 — 15.

W Brynie d. 22. Lipca.

Meca Pszenicy	- - - -	zł. pol. 19 do 20½.
— Żyta	- - - -	15 — 17.
— Jęczmienia	- - - -	11 — 12.
— Owsa	- - - -	8 — 10.
— Prosa	- - - -	20 — 22.

W Gdańsku d. 16. Lipca.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - - -	zł. pol. 11 do 14½.
— Żyto	- - - -	10 — 11.
— Jęczmień	- - - -	7½ — 8.
— Owies	- - - -	6. —

D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Jana Maja w Krakowie wyszła z druku (za ugodzeniem się z Autorem) dowcipna i pięknem wierszem napisana komedya, pod tytułem:

Bigos Hultavski czyli Szkota Trzpiotów. We dwóch Aktach oryginalnie wierszem napisana przez Jana Drozdowskiego. — Kosztuje zł. pol. 3 in 8vo. majori.

Ktoby sobie życzył tej Xiążki na prowincyi, równie iak i *Henryady Woltera* niedawno z druku wyszłej, zł. pol. 7. kosztującej można naybliższym sobie Pocztańcie pieniadze złożyć, a ten uda się po nie do JP. Mężeńskiego w Krakowskim Oberpocztańcie.

Magistrat Miasta cyrkularnego Końskich niniejszym Edyktem powszechnie obwieszcza, ponieważ na dniu 13 b. m. sprzedaż kamienicy mieszczanina tutejszego Andrzeja Radyga, przez publiczną licytacją w drodze exekucyi uskutecznioną nie zoftiła, przeto do sprzedaży teyże wzwyż wyrażoney kamienicy nowy termin to jest dzień 12 Sierpnia godzina 10 z rana wyznacza się; zacem mający chęć kupienia, mają wzwyż wyrażonego dnia i godziny na Ratuszu tutejszym stanąć, i kondycye w tutejszey registraturze znajdujące się przejrzyć lub opisu tychże żądać. W Końskich 14 Julii 1803.

Jan Zaborowski, burmistrz.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodney oznaymują tym Edyktem Urodzo-

temu Feliksowi Łubieńskiemu synowi i Józefie z Ogińskich Łopaczyńskiej, że kurator masy kredytnej Michała Ogińskiego adwokat Dederko w sprawie przez Petronellę Okorską przeciwko sobie o 3000 cer. zł. i porękoymi 1000 czer. zł. z przynależnościami wniesionej, żałobę na wzajem przeciwko nim podił i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś sądy te dla ich niewiadomego mieszkania im tutejszego adwokata Ur. Moraczewskiego i ko zastępcę z ich szkodą i ich kosztem postanowity, z którym proces rozpoczął podług przepisane go dla Gallicy zachodniej sądowego prawa rozpoczną się i ukończony zostanie; przeto oni niniejszym Edyktem nawiadamiają się, ażeby w ciągu 90 dni deklarowali się, czyli sprawę tę sami czyli wspólnie z adwokatem Dederko, czyli też przez niego samego będą chcieli popierać, i wyznaczonemu sobie obrońcy dowody jakie mają przestali, albo innego patrona obrali, tego sądom wymienili i zgoda to z prawa czynili co do obrony swej sprawy, a najsukuteczniejsze osądzą; gdyby tego nieuczynili i jeżeli sprawę swoją zaniedbają szkoda z tąd wyniknąć mogącą sami sobie przypisać będą winni. W Lublinie dnia 10 Maja 1803.

Gołaszewski.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Sła: Lubel. Galicy Zachodney.

Klimaszewski.

Do powszechney podaie się wiadomości, że wponiedziałek 8 Sierpnia b. r. zrana o 9tey godzinie w C. K. Registraturze gubernialnej przewiezienie aktów instancyi i urzędów zachodnio-galicyjskich z Krakowa do Lwowa przez licytacją tym sposobem wypuszczone będzie, iż licytant poddawszy się niżej wyrażonemu warunkowi, i przystawszy na frakt najmniejszy, tenże transport wszelko po nastąpionym dopiero potwierdzeniu wyższym obeymie; warunki zaś arendowne są takie:

Po isze Ten, co przy licytacji od cetnara najmniej żądać będzie, dostanie nietylko teraz około 1081 cetnarów, ażeby ich przewiozł do Lwowa, lecz i później pierwszym będzie do transportu aktów, pieniędzy, ruchomości, i t. d. ile związek mającego z połączeniem obydwu guberniów, które 1go Listopada uskutecznić się powinno. Dołożyć tu jednak wypada, że o powyżey wyrażoney wadze aktów 1081 cetnarów wynoszący ani w całej ilości, ani w następującym rozkładzie zaręczyć nie można, że więc kontrahent rozmyślić się musi, aby według okoliczności mniejszy lub większy ciężar obiał do przewiezienia, i w pierwszym przypadku niedostarczenia podwoił niewymawiać się, w drugim zaś nadgrody nie żądał.

Kontrahent musi te akta w następujących ilościach i terminach przewieść:

- | | |
|---|--|
| a) Buhalteryi rządowej . . . 363 cetn. | e) C. K. Gubernium . . . , . 61 cent. |
| 1go Września t. r. | 12 Października t. r. |
| b) C. K. Gubernium kraio. . . . 304 cetn. | f) C. K. Gubernium i taxalnego urzędu jeneralnego 41 cent* |
| 20go Września t. r. | 15go lub 18go Października t. r. |
| c) Taxalnego urzędu jeneralnego . . 20 cent. | g) Buhalteryi rządowej . . . 250 cent. |
| 24go Września t. r. | 16go Września t. r. |
| d) C. K. skarbu głównego wypła-
cającego z pieniędzmi, których
waga dopiero przy transporcie
oznaczoną być może 36 cent. | h) Dyrekcyi krajowo budowniczej . 6 cent. |
| 9go Października t. r. | 1go Listopada t. r. |

Z pomiędzy tych transportów gubernialny 12go Października w 61 cetnarów odchódzący w dni 7, a ostatni gubernialny 15 lub 18go Października w 41 cetnarów wyprawić się mający w dni 6 i buhalteryjny na 16go Października w 250 cet. przeznaczony także w dni 7 we Lwowie stanąć powinien.

Cena fiskalna od transportów w 6 i 7 dni we Lwowie stanąć muszących po 6 ryń. od cetnara, a od reszty po 5 ryń. od cetnara postanowiona została, i na licytację zniżoną będzie.

Po 2gie Dla każdego transportu prowadzić mającego urzędnika, których liczba później wyznaczona będzie, powinien kontrahent wystawić kryty powoz parokonnny, od którego cena fiskalna licytacją zniżać się mająca 50 ryń. Z Krakowa do Lwowa wynosi.

Po 3cie Mytowe i Mołotowe kontrahent z traktu zaliczowanego sam zastąpi.

Po 4te Kontrahentowi skrzynie odważone, dobrze opatrzone z aktami przy każdym transporcie na dzień przed ruszeniem oddane będą, po którym to oddaniu staranie mieć i w odpowiedzialności być powinien, ażeby skrzynie bez naruszenia we Lwowie stały, i od zamoknienia na drodze ochronione były.

Po 5te Każdy licytujący przed rozpoczęciem licytacji powinien do rąk wypuszczającej komisji złożyć 600 rył. na zakład, które temu, co najtanszy frakt ofiarował, na kaucyją zatrzymane, innym zaś natychmiast powrocone będą.

Po 6te Połowa fraktu kontrahentowi od każdego transportu zaraz tu na miejscu, a drugą we Lwowie wypłacona będzie.

Po 7me Złożona kaucya zaraz mu będzie we Lwowie wydana, skoro z ostatnim transportem tamże stanie, i wszystko bez szkody na terminach wyżej postanowionych odda.

Po 8me Względem porządku w iechaniu zachować się mającego, tudzież ostrożności, której z podwodami na drodze, i na noclegach mieć należy, powinien kontrahent stosować się do zarządzeń urzędnika transport prowadzącego.

Po 9te Żadnego procesu, któryby z tego kontraktu fraktowego wyniknął, kontrahent w sądzie zwyczajnym rozpocząć nie może, lecz obowiązany jest, że o iakiegokolwiek pretenzyi w C. K. Gubernium krajowym czynić, a nie kontentując się rozsądzeniem gubernialnym szczególnie tylko do najwyższej instancji sądowej skarbowej rekurować będzie.

Nakoniec Po 10te obowiązek kontrahenta zaczyna się od tego czasu skoro tylko akt licytacyjny jako najlepszy proponent podpisze, a obowiązek skarbu najwyższego od potwierdzenia kontraktu przez J. W. Gubernatora krajowego de Urnarniego, lub zastępcę jego. Dan w Krakowie d. 19go Lipca 1803.

de Widmann.

Przez Magistrat C. K. Głównego Miasta Krakowa niniejszym publicznie oznajmuję się, że niektóre Krakowskie miejskie realności sposobem publicznej na dniu 8 Sierpnia r. b. o godzinie 9 rano w nowym ratuszu mającej być przedsięwziętej licytacji, najwięcej dającym z warunkami najęciemi sprzedane zostaną.

1. Realności mające być, Ratusz kleparski w Kleparzu i przy nim stojący drewniany miejski Dom. — 2. Cena fiskalna Ratusza jest 606 rył. 28 kr.; zaś Domu owego sytuowanego rył. 60 kr. 58, najwięcej przeto dający kupicielem zostanie. — 3. Każdy kupna życzący sobie powinien jest całą część ceny fiskalnej jako Vadium przed licytacją komisji złożyć. — 4. Kupiciel obowiązany jest resztując ku ni cenę po wytrąceniu Vadium w dniach 14 po nadeszłym wysokiem potwierdzeniu tej sprzedaży do kasy miejskiej złożyć. — 5. Gdyby wszelako tenż kupiciel po ukończonym akcie licytacji od kupna odstąpił, albowiż też jednej z tych w tym kupnie wytehnionych kondycji dostatecznie niedoistnił, złożone Vadium utraci, i wszelką szkodę, która z powtornej licytacji wyniknie sam podejmie. — 6. Oby wie te Realności z tym warunkiem sprzedane zostaną, że kupiciel powinien będzie na tym placu po złożeniu wazody i potwierdzeniu planu budowniczego Budowie zamieszkałą z twardego mteryału w dwóch latach wystawić, albo gdyby się żaden takowy kupiciel nieznaydował tylko materiały z tym obowiązkiem kupić, że on powinien będzie te Realności zburzyć, a puścić pozostałe miejsca i place na swoje własne koszta z ramu i tym podobnego materiału najdalej w połowie roku jednego wyczyścić. — 7. Magistrat o to starć się będzie, ażeby arendator wie i najemnicy tych realności zaraz po ukończoney licytacji ztamtąd wyprowadzili się. — 8. Kupno to ma ważność swoją z strony kupiciela zaraz po ukończeniu protokołu licytacji, zaś ze strony Magistratu w ow czas dopiero mieć będzie, gdy też od wysokiey krajowej Zwierzchności potwierdzone zostanie. — Wszyscy zatem kupna życzący sobie mają się na dniu i miejscu wyżej rzeczonym znajdować.

Gollmayer.

Rangsten.

Schindler.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.

Dnia 19. Lipca 1803.

Plinta.